

Eucharystyczny wymiar  
życia i działalności sióstr  
karmelitanek Dzieciątka  
Jezus w latach 1921–1990.  
Część 2: Wpływ pobożności  
eucharystycznej na  
działalność Zgromadzenia

s. Wiktoria Renata Szczepańczyk CSCIJ

ZGROMADZENIE SIÓSTR KARMELITANEK  
DZIECIĄTKA JEZUS  
(CONGREGATIO SORORUM CARMELITANARUM  
INFANTIS JESUS)

ABSTRACT

**The Eucharistic dimension of the life and activity of the Carmelite Sisters of Infant Jesus in the years 1921–1990. Part 2**

Eucharistic spirituality was a very important part of the formation and life of the Carmelite sisters of the Congregation of the Infant Jesus in the years 1921–2021. It was visible especially in the undertaken apostolic activities and service to others. As part of their work with children and adolescents, the sisters tried to teach their pupils to live according to faith. It consisted primarily of introducing them to religious practices, especially daily prayer, participating in the Holy Mass and receiving the sacraments. In addition to organized forms of catechesis, the sisters individually prepared not only children but also young people and adults for the sacraments. The result of the Eucharistic life was service to the poor and the sick, performed by a large group of sisters

as part of charity and nursing work. In the 1970s, Carmelite sisters began working on missions in Africa, joining this special evangelizing work of the Church.

**KEY WORDS:** Catholic Church, 20<sup>th</sup> century, history of spirituality, Congregation of the Carmelite Sisters of Infant Jesus, Anzelm Gądek OCD (1884–1969), Teresa Kierocińska CSCIJ (1885–1946), Eucharistic devotion, Eucharist

**SŁOWA KLUCZOWE:** Kościół katolicki, XX w., historia duchowości, Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, ojciec Anzelm Gądek OCD (1884–1969), matka Teresa Kierocińska CSCIJ (1885–1946), pobożność eucharystyczna, Eucharystia

Życie eucharystyczne – czyli płynące z wiary w tajemnicę Eucharystii – rodzi owoce najpierw w osobistym życiu wierzącego, zdążającego do świętości. Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen gentium* przypomniał o powszechnym powołaniu do świętości<sup>1</sup>, a papież Benedykt XVI stwierdził, że święci uczynili swe życie autentycznym dzięki pobożności eucharystycznej<sup>2</sup>. W pewnym znaczeniu osoby zakonne są określane „profesjonalistami” świętości. Ona bowiem jest ich specyficzną racją bytu i pierwszą formą apostołstwa<sup>3</sup>. Pasterze Kościoła podkreślają, że istotny wkład, jakiego oczekuje się od życia konsekrowanego, dotyczy o wiele bardziej porządku bycia niż działania. Zasadniczym celem życia osób konsekrowanych jest kontemplacja rzeczy Bożych oraz ustawiczne zjednoczenie z Bogiem<sup>4</sup>. Mają one swym życiem eucharystycznym ukazywać blask i piękno przynależności do Pana i być świadkami tajemnicy miłości<sup>5</sup>.

Ważnym wymiarem życia zakonnego jest życie wspólnotowe, a Eucharystia stanowi ośrodek wspólnot zgromadzonych w imię Jezusa, buduje ona i podtrzymuje życie wspólnotowe<sup>6</sup>. Taką też jej rolę w życiu wspólnotowym karmelitanek Dzieciątka Jezus wskazują odnowione konstytucje Zgromadzenia<sup>7</sup>. Postawy siostr we wspólnocie – jak to już wskazano – formowały się w oparciu o codzienne uczestnictwo w Najświętszej Ofierze. Umocnione Ciałem Pańskim siostry podejmowały trud codziennego, pełnego miłości i ofiary życia zakonnego.

<sup>1</sup> Sobór Watykański II, konstytucja *Lumen gentium*, rozdział V.

<sup>2</sup> Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis*, Kraków 2007, nr 94.

<sup>3</sup> E. Gambari, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, tłum. i oprac. J.E. Bielecki, Kraków 1998, s. 112.

<sup>4</sup> Decretum Num. 48/84/P. Primas Poloniae z dnia 4 grudnia 1983 r. Kodeks Prawa Kanonicznego [dalej: KPK], kan. 663.

<sup>5</sup> Benedykt XVI, *op.cit.*, nr 81, 94, 97. W numerze 81 adhortacji Benedykt XVI podkreślił „profetyczne świadectwo osób konsekrowanych, które w celebracji eucharystycznej oraz w adoracji znajdują moc do radykalnego pójścia za Chrystusem posłusznym, ubogim i czystym”. Por. Jan Paweł II, *Vita consecrata* Poznań 1996 [dalej: VC], nr 95.

<sup>6</sup> Paweł VI, *Evangelica testificatio* [w:] *Charyzmat życia zakonnego. Przemówienia i dokumenty*, wybór i oprac. A. Żuchowski, T. Sułowska, Poznań–Warszawa 1974, nr 48–49; Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Instrukcja o życiu braterskim we wspólnocie *Congregavit nos in unum Christi amor* (2 II 1994), nr 9; *Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych Potissimum Institutioni*, Warszawa 1990,

nr 29; Jan Paweł II, *Redemptionis domum*, Poznań 1984, nr 15; VC, nr 95.

7 Życie wspólnotowe karmi się nauką Ewangelii, liturgią, a zwłaszcza Eucharystią we wspólnocie tego samego ducha. Por. AGKDzJ, A III. 3, *Konstytucje Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus*, Rzym-Balice 1985 [dalej: Konstytucje z 1985], cz. 1, nr 95.

8 Zob. Kancelaria Zarządu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach [dalej: KZGKDzJ], Sprawozdania przełożonych generalnych na kapitule (1952–1988); Archiwum Generalne Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach [dalej: AGKDzJ], E I. 46, Kronika, t. 1 (29 IX 1948 – 31 XII 1959), s. 91. Pod datą 20 VI 1955 kronikarka relacjonowała: „Całodzienne rekreacja pierwsza za czasów przełożenia m. Bronisławy [Rupki]. Tę jedną rekreację podkreślały mocno siostry, dokładając wszelkich sił, by wypadła wspaniale. Rano miałyśmy Mszę św. o godz. 6 rano i po śniadaniu z zapasem żywności wyszłyśmy do pobliskiego ślicznego parku, by w zieleni drzew i widoku wspaniałym okolicy spędzić dzień. Najpierw odpoczęłyśmy, a potem zabawiłyśmy się w piłkę. [...] Różne anegdotki pobudzają do nastroju wesołego. Po odpoczynku pogoda zdawała się być niepewną, siostry poskładały wszystkie rzeczy, by były gotowe na daną ewentualność pójścia. Po chwili zaciągnęły chmury i deszcz rzęsiście zaczął padać. Siostry rozciąły koc, uniosły nad głowy i pod wspólnym parasolem wracały do domu. Wracałyśmy pełne humoru, bo ta przygoda nie należała do nieprzyjemnych. Po powrocie złożyłyśmy hołd naszemu Panu Eucharystycznemu [...]. Występem artystycznym zakończyłyśmy dzień bogaty bardzo w przyjemności i przeżycia wspólne. Udałyśmy

W nim zawarty był wysiłek pracy nad sobą, przekraczania egoizmu i przebaczenia, aby budować jedność we wspólnocie. Ożywione duchem nadprzyrodzonym siostry starały się o szacunek i życzliwość we wzajemnych odniesieniach. Przejawem radosnego i szczerego wypełniania powołania było m.in. budowanie więzi siostrzanych poprzez praktykę szczerzej i uczynnej miłości. Jednym z przejawów ducha wspólnotowego było to, że siostry chętnie powracały do domu zakonnego ze swoich zewnętrznych zajęć, aby uczestniczyć w tzw. aktach życia wspólnego. Kroniki domów zakonnych dokumentują całodzienne wspólne rekreacje, organizowane kilka razy w roku. W tych dniach siostry chętnie przebywały razem, a każda według własnych możliwości starała się przyczynić do pomnożenia radości innych<sup>8</sup>. Siostra Teodora (Józefa Jamróz) wspominała to tak: „Przez wszystkie lata pobytu na różnych placówkach zapamiętałam, że siostry bardzo ceniły sobie życie wspólne: wspólne modlitwy, rekreacje, prace. Dawało to nam wiele radości i wytrwałości w różnych, czasami bardzo trudnych warunkach”<sup>9</sup>.

Siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus oprócz świadectwa życia konsekrowanego rozwijały określoną konstytucyjami działalność zewnętrzną<sup>10</sup>. Było to zgodne z zapisem o „roznoszeniu ognia miłości”<sup>11</sup>, jaki czerpały z Eucharystii. Zgodnie z celem Zgromadzenia siostry szczególnie były zaangażowane w działalność opiekuńczo-wychowawczą, która w poszczególnych okresach nieco zmieniała formy. W międzywojniu realizowały ją w ramach Zakładu Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus pod wezwaniem Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus w Sosnowcu (ochronka, freblówka, szkoła powszechna, kursy krawiecko-hafciarskie), przy innych placówkach prowadziły przedszkola, ponadto – sanatorium dziecięce w Czatkowicach. Odpowiadając na nowe potrzeby spowodowane okupacją hitlerowską, założyły sierociniec, ukrywały polskie dziewczęta oraz dzieci i dorosłych Żydów, prowadziły tajne nauczanie na terenie klasztoru. W okresie powojennym, już od marca 1945 r. wzrastało

zaangażowanie siostr w pracę katechetyczną, która stała się główną formą apostołstwa po 1962 r., kiedy to władze PRL pozbawiły je możliwości prowadzenia przedszkoli i domu dziecka. W każdym z wymienionych okresów pomagały innym poprzez działalność charytatywną.

Okres międzywojenny był czasem, kiedy tworzyły się struktury Zgromadzenia, a siostry pod kierunkiem założycieli podejmowały swoje pierwsze prace apostołskie. Już wówczas – co można zauważyć z perspektywy czasu – w ramach pracy z dziećmi i młodzieżą siostry starały się o wprowadzenie wychowanków w życie według wiary i dlatego wdrażały ich do praktyk religijnych, a zwłaszcza codziennej modlitwy, uczestniczenia we mszy świętej, przystępowania do sakramentów świętych. Podczas inauguracji i zakończenia roku szkolnego na terenie zakładu sosnowieckiego wszystkie dzieci gromadziły się na mszy świętej w półpublicznej kaplicy klasztoru. Podobnie było na innych placówkach, z tym że msza święta była zazwyczaj w kościołach parafialnych. Już w początkach istnienia Zgromadzenia, poza zwykłymi zajęciami, siostry przygotowywały dzieci i dorosłych do przyjęcia sakramentów świętych. Wśród proszących o przygotowanie do chrztu byli także członkowie rodzin żydowskich. Matka Współzałożycielka dbała o to, aby osoby zatrudnione przy klasztorze w charakterze pomocy były pouczane o prawdach wiary<sup>12</sup>. W pracowni dziewcząt dzień był urozmaicany czytaniem o treści religijnej, modlitwą, zwłaszcza odmawianiem różańca, śpiewem i odpowiednią pogadanką z zakresu moralności lub wiedzy katechizmowej<sup>13</sup>. Zarówno w Sosnowcu, jak i Wolbromiu siostry angażowały się w prowadzenie grup religijnych, w tym Krucjaty Eucharystycznej dzieci. W latach 1935–1939 urzędowały w klasztorze sosnowieckim rekolekcje zamknięte dla dziewcząt i niewiast<sup>14</sup>.

Miejszem oddziaływania na społeczeństwo Zagłębia była także zakonna kaplica, z której korzystało wiele osób, z racji oddalenia kościoła parafialnego. Oprócz codziennej mszy świętej i tradycyjnych nabożeństw obok

się potem do kaplicy, by podziękować za łaski i porachować się z sumieniem po gwarze całego dnia”.

9 KZGKDzJ, WR, Wspomnienia s. Teodory Jamróz (Imielin, I 2020).

10 Działalność zewnętrzną można odnieść do „rozszerzania królestwa Chrystusa z zapalem”, o którym mówił Ojciec Założyciel. Zob. A. Gądek, *Zasady życia duchowego*, Łódź 2001 (Biblioteka Założyciela, t. 6), s. 134.

11 AGKDzJ, A III. 3, Ustawy z 1933, Wstęp; AGKDzJ, A III. 3, Konstytucje z 1948, Wstęp.

12 Proboszcz ks. J. Chwistek od 1928 r. powierzał siostrze zastępstwa w lekcjach religii oraz przygotowywanie dzieci do pierwszej komunii świętej i bierzmowania, poza zwykłą katechezą. Na przykład w 1931 r. s. Georgia Sroka przygotowała do pierwszej komunii świętej grupę 135 dzieci. Zob. Archiwum Matki Teresy Kierocińskiej w Sosnowcu [dalej: AMTK], Pisma M. Teresy, t. 2, Sprawozdania roczne z lat: 1930, 1932–1933; *ibidem*, *Wspomnienia*, t. 2a, s. 2, Wsp. s. G. Sroki [1956–1961]; AGKDzJ, J I., sygn. 1, s. 235; M. Pirożyński, *Zakony żeńskie w Polsce*, Lublin 1935, s. 193; „Uczą katechizmu zarówno dzieci, jak starszych”.

13 Por. AMTK, *Wspomnienia*, t. 3a, s. 39, Wsp. s. M. Wróbel (5 VIII 1959).

14 Matka Georgia Sroka wspominała o organizowaniu rekolekcji: „Nasza Matka czyniła to dla chwały Bożej, dla dobra dusz, dla dobra Kościoła św., bo zależało Jej bardzo, by dobre Matki dobrze wychowywały swe dzieci dla dobra Ojczyzny naszej. Pragnęła [...], by u stóp tabernakulum, utrudzone dusze nabierały nową siłę wiary i miłość dla Boga. «Dać im Boga», mówiła do nas, «O gdyby ludzie znali Boga, nie byłoby tyle grzechu na świecie»”. AMTK, *Wspomnienia*, t. 2a, s. 238–240, Wsp. s. G. Sroki [1956–1961].

15 *Ibidem*, t. 2a, s. 5, 174, Wsp. s. G. Sroki [1956–1961]. Por. AGKDzJ, E I. 89, Kronika, t. 1a, s. 6.

16 Por. AGKDzJ, E I. 89, Kronika, t. 1a, s. 19, 24.

17 *Katechizm Kościoła katolickiego* Poznań 1994 [dalej: KKK], nr 1397: „Eucharystia zobowiązuje do pomocy ubogim. By przyjmować w prawdzie Ciało i Krew Chrystusa za nas wydane, musimy dostrzegać Chrystusa w najuboższych, Jego braciach: Skosztowałś Krwi Pana, a nie zauważasz nawet swego brata. Znieważasz ten stół, jeśli nie uznajesz za godnego udziału w twoim pożywieniu tego brata, który był godny zasiadać przy tym samym stole Pana. Bóg uwolnił cię od wszystkich grzechów i zaprosił do swego stołu, a ty nawet wtedy nie stałeś się bardziej miłosierny”.

18 Zob. AMTK, *Wspomnienia*, t. 1/57, s. 185, Wsp. ks. M. Zawadzkiego (25 II 1959); *ibidem*, t. 29, s. 5, Wsp. s. M. Pieczki (30 VI 1954).

kaplicy odbywały się spotkania o charakterze kulturalnym. Dzięki temu więzi ze społeczeństwem stawały się bardziej osobiste i serdeczne. Praca siostr owocowała wzrostem życia religijnego mieszkańców okolicy. Ich wspomnienia dokumentują, że od przyjazdu siostr do Wolbromia

z każdym rokiem rosła frekwencja ludzi uczęszczających do Kościoła. [...] Wiele osób praktykowało codzienną mszę i Komunię świętą. Prawdziwie znac było odrodzenie całego społeczeństwa fabrycznego, o czym często wspominał i podkreślał proboszcz ks. Józef Chwistek, nawet z ambony głosił dla przykładu innych o apostołstwie siostr „na fabryce”<sup>15</sup>.

Siostry prowadziły nabożeństwa majowe i różańcowe w kapliczce znajdującej się obok fabryki. Korzystało z nich wiele osób z osiedla, znacznie oddalonego od kościoła parafialnego<sup>16</sup>.

Ważnym aspektem życia eucharystycznego jest pomoc ubogim ze względu na dostrzeżenie w nich Chrystusa<sup>17</sup>. Posługa miłosierdzia w sposób wyjątkowy naznaczyła działalność siostr podczas trudnych lat okupacji hitlerowskiej i była odpowiedzią na najbardziej palące potrzeby. Siostry karmelitanki, uformowane przez m. Teresę Kierocińską, wiedziały, że żaden człowiek potrzebujący nie może odejść od furty, zanim nie otrzyma stosownej pomocy, choćby to miał być ostatni kawałek chleba<sup>18</sup>. Siostry wspierały ubogich i chorych, prowadziły kuchnię dla głodujących, objęły opieką osierocone dzieci, chroniąc je przed dalszymi okrucieństwami wojny. Z narażeniem życia podejmowały działalność konspiracyjną, zakazaną przez niemieckiego najeźdźcę, i ufały, że Bóg je ochroni od niebezpieczeństw. Prowadziły tajne nauczanie dzieci i młodzieży, ukrywały dziewczęta przed niemieckim urzędem pracy, pomagały działaczom Polskiego Państwa Podziemnego, wspierały więźniów obozów Oświęcimia

i Mysłowic. Ratowały dzieci i dorosłych Żydów. Duchową siłę dawała siostram modlitwa ożywiana wciąż nowymi intencjami i wspierana pokutą<sup>19</sup>.

Kaplica z Najświętszym Sakramentem była miejscem, gdzie siostry udawały się spontanicznie podczas nalotów bombowych<sup>20</sup>. W niej Matka Współzałożycielka gromadziła siostry podczas niespodziewanych wizyt gestapo i groźby rewizji domu. Jednym z namacalnych owoców modlitwy przed tabernakulum może być sytuacja z 1941 r. W dniu 30 czerwca do Sosnowca przybyła Komisja Wyszędleńcza i wówczas m. Teresa Kierocińska „postanowiła przypuścić szturm do Najśłodsze go Serca Jezusowego”. Zwołała siostry na nocną adorację przebłągalną i jak się okazało, następnego dnia komisja opuściła miasto. Podobna sytuacja powtórzyła się nieco później<sup>21</sup>. Prawdopodobnie te doświadczenia wpłynęły na to, że w 1944 r. m. Teresa Kierocińska wprowadziła nocne adoracje dla chętnych siostr trwające do końca wojny. Siostry odprawiały je każdej nocy od 23.00 do 24.00 pod przewodnictwem Współzałożycielki<sup>22</sup>.

Rzeczywistość okresu PRL nie stwarzała warunków korzystnych do rozwoju życia zakonnego. Po zakończeniu II wojny światowej nowe władze państwowe ujawniły wkrótce swą wrogą politykę wobec Kościoła. Ostry atak skierowano na klasztory i osoby zakonne. Celem władz stało się odsuwanie zakonnice od wpływu na społeczeństwo<sup>23</sup>. Wskutek planowej polityki laicyzacji życia społecznego do 1962 r. uległy likwidacji prowadzone przez karmelitanek Dzieciątka Jezus placówki wychowawcze. Siostry pracujące wcześniej w tych placówkach jako wychowawczynie podejmowały trud zdobywania nowych kwalifikacji. Były następnie zatrudniane jako katechetki i organistki. Wiele z nich zaangażowano do pracy przy parafii jako zakrystianki, opiekunki chorych i ubogich. Wobec słabo rozwiniętej sieci państwowych placówek zdrowia siostry spełniały posługi pielęgniarstwa, udzielały porad medycznych, a najczęściej podawały zastrzyki. Chorzy przychodzili do punktu sanitarnego

<sup>19</sup> Zob. W.R. Szczepańczyk, *Życie codzienne i „niedocenne” siostr karmelitanek Dzieciątka Jezus w okresie okupacji niemieckiej (na przykładzie działalności klasztorów w Sosnowcu i Wolbromiu oraz placówki w Jaworznie)* [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijno-patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, A. Dziurok, M. Trąba (red.), Katowice–Sosnowiec 2019, s. 301–341; *eadem*, *Zaangażowanie siostr karmelitanek Dzieciątka Jezus w ratowanie ludności żydowskiej*, „*Życie Konsekrowane*” 2018, nr 3–4 (131–132), s. 86–95.

<sup>20</sup> Por. AMTK, *Wspomnienia*, t. 29, s. 6, Wsp. s. M. Pieczki (30 VI 1954); *ibidem*, t. 47, s. 8–9, Wsp. (z) s. I. Hebdy (1956).

<sup>21</sup> Por. AGKDzJ, J I., sygn. 1, s. 458, 461.

<sup>22</sup> AMTK, *Wspomnienia*, t. 12, s. 7, Wsp. s. W. Podsiadło (29 VI 1954).

<sup>23</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPNKa], sygn. IPN Ka o85/17, k. 217–220. Informacja o zakonach w województwie katowickim (Katowice, 31 I 1962, ściśle tajne). W 1950 r., w ramach przejścia tzw. dóbr martwej ręki, okrojono do możliwych granic areal rolny zakonów, przejęto w użytkowanie społeczne szereg budynków będących własnością zakonów. W celu pozbawienia środków do życia podcinano bazę materialną instytutów zakonnych przez odbieranie zakładów prowadzonych przez zakony i wprowadzenie nowego systemu opodatkowania. Wraz z likwidacją katolickich placówek opiekuńczo-wychowawczych pozbawiono pracy zatrudnione w nich zakonnice.

24 KZGKDzJ, Sprawozdania przelożonych generalnych na kapituły generalne z lat 1964–1988.

25 Por. AGKDzJ, E I. 64, Kronika, t. 3, s. 142, 298.

26 W 1958 r. siostry przygotowały do pierwszej komunii świętej 900 dzieci ze szkół nr 1, 4, 8, 5, 17, 24 w Sosnowcu. AGKDzJ, J I., sygn. 3, s. 45.

27 Por. KZGKDzJ, Sprawozdanie przelożonej generalnej m. A. Grudniewskiej na kapitułę generalną w 1964 r.; AGKDzJ, Akta domu zakonnego w Łodzi [dalej: E I. 49], Kronika, t. 1, s. 163. „Kaźde dziecko z polecenia naszych kościelnych władz ma być trzy razy egzaminowane z katechizmu”. Siostra Gemma (Emma Umińska) w maju 1954 r. przeżywała pierwszą komunię świętą z grupą około 120 dzieci. Siostra Filomena (Irena Serejko) – z grupą 100 dzieci.

przy domu zakonnym lub siostry udawały się do nich, pokonując nieraz znaczne odległości pieszo<sup>24</sup>.

Katechetki prowadziły lekcje z dziećmi zarówno w szkołach, jak i punktach katechetycznych. Katecheza parafialna, w którą siostry były bardzo zaangażowane, rozwijała się zwłaszcza po usunięciu religii ze szkół w 1961 r. Warunki punktów katechetycznych bardzo często były prymitywne. Brakowało pomocy i katechetki we własnym zakresie starały się o ich przygotowanie. Pomocna była działalność pracowni malarskiej w Sosnowcu, która tworzyła komplety obrazów biblijnych. Dodatkowo siostry przygotowywały dla dzieci świąteczne niespodzianki, jak własnoręcznie wykonywane szopeczki lub koszyki wielkanocne. Wszystko to pomagało dzieciom radośnie przeżywać tajemnice wiary. Działalność katechetyczna nie ograniczała się do przeprowadzenia lekcji. Siostry towarzyszyły dzieciom podczas niedzielnej mszy świętej. Angażowały je do czynnego udziału w liturgii, przygotowując do czytania lekcji, śpiewania psalmu responsoryjnego i organizowały dziecięce schole liturgiczne.

Ucząc wychowanków umiłowania Eucharystii, katechetki zachęcały ich do praktyki pierwszych piątków miesiąca, do udziału w nabożeństwach roku liturgicznego (roraty, nabożeństwa różańcowe, majowe, czerwcowe i pasyjne). Ponadto urządały i prowadziły adoracje eucharystyczne z dziećmi (np. przy grobie Pańskim, podczas nabożeństw czterdziestogodzinnych). Organizowały ich udział w procesjach eucharystycznych (dzieci nosiły poduszki, feretrony, symbole religijne, dziewczynki sypały kwiatki). W Tygodniu Miłosierdzia dzieci pod kierunkiem siostr uczyły się wrażliwości na ubogich i składały swe dziecięce dary lub odzież dla nich<sup>25</sup>. Ogromnego wkładu pracy siostr katechetek wymagało przygotowanie dzieci do pierwszej komunii świętej, a takich grup prowadziły bardzo wiele<sup>26</sup>. Poza godzinami lekcyjnymi siostry dodatkowo odpytywały z materiału katechizmowego, uczyły śpiewu, przeprowadzały próby, organizowały wywiadówki i zebrania z rodzicami<sup>27</sup>. Po uroczystości wraz



z dziećmi przeżywały biały tydzień, w którym codziennie udawały się na mszę świętą. W Siemiatyczach taką praktykę siostry zainicjowały od pierwszego roku swej pracy przy parafii, czyli od maja 1971. Pierwszą katechetką była tam s. Bożenna (Jadwiga Wasilewska), która przygotowała 180 dzieci do pierwszej komunii świętej<sup>28</sup>. Co roku siostry organizowały śniadania pierwszokomunijne dla dzieci w parafiach<sup>29</sup>.

Poza zwykłą katechezą, a niejednokrotnie także podczas wakacji siostry indywidualnie przygotowywały do chrztu świętego, spowiedzi i komunii świętej nie tylko dzieci, ale także młodzież i dorosłych. Często w ciągu roku indywidualnie przygotowywały do sakramentów dzieci, których jedno z rodziców podawało się za osobę niewierzącą lub ze względu na stanowisko rodzina ukrywała swoje przekonania religijne. Uroczystości pierwszokomunijne dla tych osób odbywały się najczęściej w kaplicach zakonnych<sup>30</sup>. W niektórych regionach istniała praktyka przygotowywania rozwiniętych przedszkolaków do wczesnej pierwszej komunii świętej. Dla sióstr wiązało się to z podjęciem dodatkowych zajęć, co czyniły chętnie, gdyż zauważały pozytywny wpływ tego wydarzenia na dzieci i ich rodziny. Grupy te były bardzo liczne, np. w Mysłowicach w 1970 r. s. Teodozja (Stefania Mączka) przygotowała 200 przedszkolaków<sup>31</sup>. Do szczególnych owoców pracy katechetycznej należą powołania kapłańskie i zakonne. Siostra Teodora (Józefa Jamróz) wspominała, że w okresie 20 lat jej pracy katechetycznej w Imielinie spośród uczniów 14 chłopców wybrało kapłaństwo, a 4 dziewczyny – życie zakonne<sup>32</sup>.

W latach 70. XX w. karmelitanek rozpoczęły pracę na misjach w Afryce. Tam również organizowały uroczystości pierwszej komunii świętej dzieci: zaopatrywały je (zwłaszcza sieroty i dzieci najuboższe) w ubrania, przygotowywały pamiątkowe obrazki, dekorację kościoła. Przykładowo w lutym 1977 r. do tego sakramentu przystąpiło 81 dzieci, a s. Julianna (Helena Jurasz) przy pomocy dziewcząt – Hanjeli i Julyetty – przygotowywała dla nich

<sup>28</sup> AGKDzJ, E I. 76, Kronika, t. 1 (24 VIII 1970 – 26 VIII 1971), b.p. (14 V 1971).

<sup>29</sup> Zwyczaj ten wynikał z obowiązującego przed 1964 r. postu eucharystycznego i trwał przez następne lata. Przy parafii w Kroczykach zwyczaj ten pozostał do 1980 r. AGKDzJ, E I. 40, Kronika, t. 11, b.p. (18 V 1980); por. *ibidem*, Akta domu zakonnego w Gołkowicach [dalej: E I. 24], Kronika, t. 2, s. 7, 51, 141.

<sup>30</sup> KZGKDzJ, WR, Wspomnienia s. Brunony Młynarskiej (Balice, 15 I 2017).

<sup>31</sup> AGKDzJ, Katechizacja sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus [dalej: F II. 4], Sprawozdania katechetyczne domu zakonnego w Sosnowcu (1953–1990), Sprawozdania s. Teodozji Mączki z lat 1969–1970.

<sup>32</sup> KZGKDzJ, WR, Wspomnienia s. Teodory (Józefa Jamróz) (Imielin, I 2020).

33 Innym razem dzieci otrzymały na śniadanie fasolę i mięso (które należało do rzadkich potraw). AGKDzJ, E I. 58, Kronika, t. 1 (17 II 1977 i 25 II 1979).

34 AGKDzJ, E I. 58, Kronika, t. 1 (20 V 1976).

35 Sześć sióstr uczestniczyło w kursie dla formacji bielank w Miedniewicach. AGKDzJ, F II. 4, Sprawozdania z zebrania Kółka Katechetycznego (1968, 1969).

36 AGKDzJ, E I. 89, Kronika, t. 10, s. 224, 228. Do prowadzenia chórów dziewczęcych organistki były zachęcane przez Ojca Założyciela, który dostrzegał możliwość oddziaływania na otoczenie poprzez śpiew. KZGKDzJ, Sprawozdanie przełożonej generalnej m. A. Grudniewskiej na kapitułę generalną w 1964 r.

37 Od początku istnienia placówki w Kaszewicach, czyli od 1962 r., przez dziesiątki lat kółko ministrantów prowadziła tam s. Christiana (Teresa Kojder). W 1986 r. skupiało ono około 30 ministrantów. Siostra Christiana urzędowała dla nich zebrania, wyjazdy, np. na jasełka salezjańskie w Łodzi, spotkania opłatkowe. Jak zaobserwowano: „s. Christiana miała nad nimi mocną rękę, ale jednocześnie dużo serca”. AGKDzJ, E I. 32, Kronika, t. 6, s. 35, 96; t. 7, s. 39, 111, 160, 164; t. 10, s. 111. Prowadzenie koła ministrantów należało do zakrystianki w Wielogłowach, zakrystianki lub katechetki w Siennej. W latach 70. XX w. s. Bartłomieja (Maria Dutkiewicz) prowadziła w Wielogłowach kilkudziesięciosobową grupę ministrantów. W 1958 r. w Człedzi, zanim powstała tam karmelitańska placówka, s. Koleta Krawczyk, jako katechetka dojeżdżająca z Sosnowca, założyła kółko ministrantów w Człedzi. AGKDzJ, F II. 4, Sprawozdania katechetyczne z domu zakonnego w Sosnowcu, Sprawozdanie s. Kolety

śniadanie (upiekła bułki)<sup>33</sup>. Misjonarze karmelitańscy w Burundi organizowali mszę świętą i procesję na uroczystość Bożego Ciała. Zwyczajem polskim dziewczynki sypiące kwiaty miały na sobie sukienki i wianki. Młódzież usłała drogę trawą<sup>34</sup>.

Do powszechnie rozwiniętych form duszpasterstwa dzieci należały schole, koła ministrantów, chóry dziewczęce organizowane przez organistki przy parafiach i kaplicach zakonnych. Obok prowadzenia takich grup siostry włączały się w formy duszpasterstwa dzieci charakterystyczne dla danego regionu, jak formacja bielank (służba liturgiczna dziewcząt dla czci Jezusa Eucharystycznego)<sup>35</sup>, Dzieci Maryi, Krucjata Matki Bożej Niepokalanej czy Dziewczęca Służba Maryjna (DSM), która rozwinęła się w drugiej połowie lat 80. XX w. na terenie diecezji tarnowskiej. W 1988 r. na terenie Wolbromia siostry założyły dziecięce grupy Eucharystycznego Ruchu Młodych<sup>36</sup>. W niektórych parafiach zakrystianki opiekowały się ministrantami, jak np. s. Christiana (Teresa Kojder) w Kaszewicach czy s. Bartłomieja (Maria Dutkiewicz) w Wielogłowach<sup>37</sup>.

Organistki – zarówno w kaplicach zakonnych, jak i kościołach – dbały o oprawę liturgiczną mszy świętych i nabożeństw, przygotowywały występy chórów parafialnych, scholi dziecięcych lub zakonnych. Prowadzenie chórów kościelnych wiązało się z urzędaniem prób śpiewu, które siostry łączyły z formacją religijną członków chóru. W okresie świątecznym organistki urzędowały spotkania opłatkowe dla chórzystów i scholank. Odbywały się one co roku w Kaszewicach, a s. Elia (Irena Witos) zauważyła, że „wspólnie przeżyte chwile pozostawiają niezatarty ślad. Panie chórzystki często wracają do wspomnień naszych wieczorów pieśni i humorów”<sup>38</sup>.

Znaczna grupa sióstr zajmowała się pracą charytatywną. Te działania, wykonywane na początku z ramienia Zgromadzenia, w okresie powojennym włączono w zadania diecezjalnych lub parafialnych oddziałów Caritas. Po likwidacji tej organizacji w 1950 r. siostry podejmowały

prace charytatywne jako opiekunki parafialne. Stałą opieką były objęte osoby samotne, starcy, chorzy. Siostry parafialne odnajdowały osoby opuszczone, żyjące niejednokrotnie w warunkach uwłaczających ludzkiej godności. Najpierw musiały pokonać początkowy opór ze strony osoby lub kogoś z rodziny w kwestii przyjęcia pomocy. Zakres prac stale się powiększał, od pomocy biednym i chorym po organizowanie domu opieki, urządzenie pogrzebów samotnie zmarłym, troszczenie się o opuszczone groby. Do opieki nad chorymi w domach należało dbanie o czystość (bielenie i sprzątanie domu), rozmowa, czytanie lub dostarczanie odpowiednich ksiązek lub czasopism religijnych, załatwianie spraw związanych z lekarzem, instytucjami państwowymi, przygotowanie do odwiedzin kapłana z posługą sakramentalną w pierwsze piątki miesiąca, angażowanie chorych do modlitwy i ofiary w intencjach Kościoła<sup>39</sup>.

Szeroki wachlarz zadań siostr parafialnych obejmował także duszpasterstwo specjalne. Dla osób niepełnosprawnych, niewidzących i niesłyszących organizowano specjalne spotkania. Inicjatywy duszpasterskie podejmowano zwłaszcza w parafiach miejskich, gdzie tych osób było więcej. Od 1956 r. s. Teodozja (Stefania Mączka) przygotowywała niesłyszących do spowiedzi i komunii świętej oraz do sakramentu małżeństwa<sup>40</sup>.

Opieką duchową otaczano również chorych w szpitalach. Po kilku latach przerwy, w okresie odwilży październikowej od grudnia 1956 r. powróciła możliwość sprawowania mszy świętej w szpitalu. Ksiądz Czesław Drózdź, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP, odpowiedzialny za kapelanię szpitala w Sosnowcu, poprosił siostry o współpracę. Co dwa tygodnie była sprawowana msza święta niedzielna w szpitalu, a siostry dyżurowały już od poprzedzającego ją piątku. Odwiedzając chorych na salach, przygotowywały ich do sakramentów, sporządzały listę chętnych do spowiedzi i komunii świętej. W sobotę przedstawiały księdzu listę czekających nań chorych i przygotowywały ołtarz. W niedzielę animowały

Krawczyk (1958); KZGKDzJ, WR, Relacja s. Remigii Rogoży (Widawa, 2018), s. 19–20; Archiwum Diecezjalne w Tarnowie [dalej: ADT], Parafia Wielogłowy, sygn. LW IV, b.p., Umowa między proboszczem ks. Antonim Krupczakiem a Zgromadzeniem, reprezentowanym przez przełożoną generalną m. Agnes Grudniewską (Wielogłowy, 1 VIII 1958).

38 AGKDzJ, E I. 32, Kronika, t. 10, s. 92. Do prowadzenia chórów dziewczęcych organistki były zachęcane przez Ojca Założyciela, który dostrzegał możliwość oddziaływania na otoczenie poprzez śpiew. KZGKDzJ, Sprawozdanie przełożonej generalnej m. A. Grudniewskiej na kapitułę generalną w 1964 r.

39 „Chorzy byli niezmiernie wdzięczni za spowiedź, Komunię św. pierwszopiątkową, wielu też trzeba było długo przekonywać do tej praktyki. U wielu ciężko chorych kapłani odprawiali Msze św. w domach. Paramenty mszalne pozyskałam dzięki wielkiej pomocy opiekuna akcji charytatywnej – ks. Zygmunta Oklińskiego, późniejszego paulina”. KZGKDzJ, WR, Wspomnienia s. Aliny Zięby z pracy charytatywnej na Czwartku w Lublinie – Parafia św. Mikołaja (Lublin, 26 IX 2017); AGKDzJ, E I. 46, Kronika, t. 5, s. 197.

40 AGKDzJ, F II. 4, Sprawozdania katechetyczne z domu zakonnego w Sosnowcu, Sprawozdanie katechetyczne s. Teodozji Mączki z lat 1969–1970.

41 AGKDzJ, E I. 82, Kronika, t. 4, b.p. (6 VII, 1 XI 1959).

42 24 września 1963 r. kronikarka odnotowała: „Wieczorem Matka Przełożona czytała nam zarządzenie Ks. Prymasa dla Sióstr: O uczynkach, modlitwach i ofiarach w intencji Soboru i Ojca św. w tym celu w refektarzu postawiono stolik nakryty obrusem, na nim leży otwarte Pismo św., gdzie zacytowane są uczynki miłosierdzia, co do duszy i ciała bliźniego. Obok stoją dwie świece, które mają się palić przez każdą sobotę, pomiędzy świecami puszką na pszenicę, jako dowód zbieranych dobrych uczynków przez Siostry. Na ścianie piękna dekoracja z błękitnego aksamitu, na której powieszono obraz Matki Bożej Częstochowskiej oraz napis: «Soborowy Czyn Dobroci». Większe uczynki Soborowi mają być wypisane do książki na ten cel przygotowanej». *Ibidem*, E I. 64, Kronika, t. 2, s. 473; por. *ibidem*, E I. 85, Kronika, t. 1, s. 332.

43 Zob. wzmianka: „s. Paula grabi liście w ogrodzie, pomagają jej chłopcy. M. Rafaela uczyła dzieci zbierania Soborowych Czynów Dobroci, wklejała pisane kartki, by je oddać Ks. Proboszczowi”. AGKDzJ, E I. 64, Kronika, t. 2, s. 490.

44 *Ibidem*, t. 2, s. 487.

45 *Ibidem*, J I., sygn. 4, s. 521. „Hostie soborowe: 25 X 1963 na zakończenie rekolekcji przychodzi paczka z hostiami dla każdego domu”. „14 listopada 1963 r. w naszej kaplicy Wieczera Soborowa, przygotowana trzydniowym milczeniem i skupieniem”. *Ibidem*, E I. 46, Kronika, t. 4, s. 171, 178–179; por. *ibidem*, E I. 40, Kronika, t. 4 (23 VIII 1961 – 31 III 1963); *ibidem*, J I., sygn. 4, s. 531; *ibidem*, E I. 24, Kronika, t. 3 (17 III 1963 – 15 X 1965), s. 30; *ibidem*, E I. 85, Kronika, t. 1 (3 XI 1959 – 31 XII 1963), s. 335.

mszę świętą i towarzyszyły kapłanowi (ze świecą i dzwonkiem), gdy udawał się na sale do ciężko chorych. Zdarzały się sytuacje, że w ramach tej posługi ktoś został pojednany z Bogiem tuż przed śmiercią i odchodził do wieczności wkrótce po przyjęciu sakramentów<sup>41</sup>.

Żyjąc Eucharystią, siostry pozostają w jedności z Kościołem i jego misją. Konkretnym tego wyrazem jest udział w życiu i inicjatywach duszpasterskich Kościoła. Jednym ze znamienitych przykładów może być podjęcie „soborowych czynów dobroci” podczas drugiej sesji Soboru Watykańskiego II, która trwała od 8 września do 22 grudnia 1963 r. Czyny dobroci służyły duchowemu zaangażowaniu w historyczny moment soboru, wspieranemu ofiarami i uwrażliwieniu na miłość bliźniego<sup>42</sup>. Osobiste zaangażowanie sióstr w „czyny dobroci” wiązało się z apostołstwem wśród dzieci i otoczenia – zachęcały one do wspierania soboru<sup>43</sup>. Wyrazem zrealizowanych czynów były zebrane ziarenka pszenicy, które zostały przekazane paulinom na Jasną Górę. W całym Zgromadzeniu zebrano 85 877 drobnych ofiar w postaci ziaren pszenicy oraz 2390 soborowych czynów dobroci<sup>44</sup>. W zamian siostry otrzymały hostie wypieczone z zebranych ziaren i znicze. Te pierwsze były używane podczas mszy Wieczery Pańskiej ofiarowanej w intencji soboru w domach zakonnych Zgromadzenia w dniu 14 listopada 1963 r., a przed ołtarzem palił się znicz z Jasnej Góry<sup>45</sup>. Dnia 19 stycznia 1964 r. ksiądz prymas z radością podkreślił na Jasnej Górze, że soborowy czyn dobroci rozślawił to miejsce na całym świecie, zwłaszcza wtedy, gdy ojcowie soborowi otrzymali hostie подарowane przez paulinów<sup>46</sup>.

## Zakończenie

Ojcowie Soboru Watykańskiego II w jednym z dokumentów soborowych podkreślali, że w Eucharystii „zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie – sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez Ciało

swoje ożywione i ożywiający Duchem Świętym daje życie ludziom<sup>47</sup>. Prawda ta ma specjalne znaczenie oraz nabiera nowego sensu dla osób życia konsekrowanego. Jak to ujął św. Jan Paweł II: „Jest ona sercem życia kościelnego, a tym samym także życia konsekrowanego”<sup>48</sup>. Każda osoba związana przez profesję rad ewangelicznych z Chrystusem żyje dla Niego, a w codziennej Eucharystii znajduje sposób pogłębiania komunii ze swym Oblubieńcem. Dlatego już – z samej swej natury – Eucharystia stanowi centrum życia konsekrowanego, osobistego i wspólnotowego. Jest ona codziennym wiatykiem i źródłem duchowości<sup>49</sup>. Kościół oczekuje od osób konsekrowanych świadectwa życia eucharystycznego, poprzez które będą ukazywały blask i piękno przynależności do Pana<sup>50</sup>.

Założyciel siostr karmelitanek Dzieciątka Jezus o. Anzelm Gądek oparł życie duchowe Zgromadzenia na fundamencie pobożności eucharystycznej. W swym nauczaniu kierowanym do siostr zawarł bogactwo myśli i wskazań dotyczących zjednoczenia z Bogiem na drodze dziecięctwa duchowego. Ojciec Założyciel przedstawiał je jako odwzorowanie synostwa Jezusowego, a Eucharystię – jako streszczenie tajemnic życia, śmierci i chwały Chrystusa. Życie eucharystyczne miało być dla siostr drogą, na której dokonywał się rozwój charyzmatu. Ten nadprzyrodzony wymiar życia zakonnego siostr karmelitanek Dzieciątka Jezus zasadzał się na wierze w sakramentalną obecność Jezusa, ich Boskiego wzoru<sup>51</sup>.

Umiłowanie Eucharystii przejawiało się w życiu codziennym Współzałożycielki Zgromadzenia i jej radach duchowych dawanych siostrom. Jej pobożność eucharystyczna budowała siostry i jednoczyła młode zgromadzenie. Matka Teresa Kierocińska znajdowała odpoczynek „u stóp tabernakulum”, a jej „dusza stale trwała przy Jezusie Hostii”<sup>52</sup>. Bardzo ceniła dar obecności Eucharystii w domu zakonnym. Zabiegała o zgodę władz kościelnych na przechowywanie Najświętszego Sakramentu w kaplicach. Gdy w Sosnowcu przedłużał się okres oczekiwania na taką zgodę – wraz z siostrami

46 A. Micewski, *Kardynał Wyszyński, prymas i mąż stanu*, Warszawa 2000, s. 207.

47 Sobór Watykański II, *Presbyterorum ordinis*, nr 5.

48 VC, nr 95.

49 *Ibidem*.

50 Benedykt XVI, *op.cit.*, nr 94, 97.

51 Siostry naśladują Chrystusa Pana w Jego odniesieniu do Ojca Niebieskiego „od żłóbka aż do krzyża” – jak mówią konstytucje Zgromadzenia. Kontemplują je także jako „królowanie po prawicy Ojca w niebie”, jak to ujął o. Anzelm Gądek, i odnajdują jego obecność w Eucharystii. AGKDzJ, A III. 3, Konstytucje z 1985, s. 15; por. A. Gądek, *Traktat o dziecięctwie duchowym. Praktyka dziecięctwa duchowego według św. Teresy od Dzieciątka Jezus*, Łódź 2003 (Biblioteka Założyciela, t. 7), s. 13, 96, 119; *idem*, *Zasady...*, s. 124–130.

52 AGKDzJ, J I., sygn. 1, s. 19.

53 *Ibidem*, s. 182.

54 *Ibidem*, s. 252.

55 AGKDzJ, A III. 3, Konstytucje z 1985, nr 71.

56 *Ibidem*.

57 *Ibidem*, nr 72–73.

modliła się, leżąc krzyżem i powtarzając żarliwą prośbę: „Jezu, przyjdź i zamieszkać wśród nas”<sup>53</sup>. Po mszy świętej wielkoczwartkowej w 1933 r., gdy Najświętszy Sakrament pozostawiono na stałe w tabernakulum domu macierzystego, w duchu dziękczynienia przez trzy dni siostry trwały w nieustannej adoracji<sup>54</sup>.

Rozwijaniu pobożności eucharystycznej służyły zapisy własnego prawa Zgromadzenia. Konstytucje z 1985 r. zawierają jednoznaczne stwierdzenie, że „Zgromadzenie żyje i rozwija się Eucharystią. Każdy dom sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus to Betlejem – dom chleba”<sup>55</sup>. Zgodnie z zapisami konstytucji siostry zobowiązane były do codziennego uczestnictwa w Najświętszej Ofierze i łączenia całego życia z tą Ofiarą. W niej dostrzegały szczyt, cel dążeń i źródło, z którego wypływa cała doskonałość dziecięctwa<sup>56</sup>.

Normalną i codzienną praktyką Zgromadzenia był i jest fakt, że to w kaplicy przed Najświętszym Sakramentem siostry gromadziły się na wspólnej i osobistej modlitwie. Kroniki opisują wiele sytuacji, kiedy kolejne pokolenia sióstr przed Najświętszym Sakramentem poszukiwały ratunku w sytuacjach zagrażających im i innym mieszkańcom klasztorów oraz domów zakonnych, powierzały Bogu swe codzienne zajęcia i prace oraz życie i troski osób, wśród których przychodziło im pracować, a także prosiły o radę i Boże kierownictwo w wewnętrznych sprawach Zgromadzenia. Z dziecięcą wiarą prowadziły dialog z Jezusem ukrytym w tabernakulum. Eucharystia stała się ośrodkiem życia każdej wspólnoty Zgromadzenia. Była i jest źródłem siły oraz motywacji do ofiarnego życia, budowania wspólnoty i podejmowania wszelkiej działalności apostołskiej<sup>57</sup>.

Pobożność eucharystyczna sióstr znajdowała wyraz w bardzo różnych działaniach i przejawiała się na wielu płaszczyznach ich życia zakonnego. Wyrażała się troską o oprawę liturgiczną mszy świętych, nabożeństw i liturgii godzin. W ramach pracy wychowawczej i katechetycznej siostry uczyły wychowanków umiłowania Eucharystii,

przygotowywały ich do aktywnego udziału we mszy świętej, organizowały udział w procesjach eucharystycznych, przygotowywały do spowiedzi i pierwszej komunii świętej. Wiele siostr posługiwało jako zakrystianki, prowadziły chóry kościelne i schole dziewczęce oraz koła ministrantów. Ich działalność obejmowała ubogich i chorych w ramach pracy charytatywnej, posługi pielęgniarskiej i pracy ewangelizacyjnej na misjach w Afryce. Siostry uczestniczyły także w inicjatywach duszpasterskich i życiu Kościoła, takich jak kongresy eucharystyczne.

## BIBLIOGRAFIA

### ARCHIWALIA

- Archiwum Diecezjalne w Tarnowie.  
Archiwum Generalne Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach.  
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.  
Archiwum Matki Teresy Kierocińskiej w Sosnowcu.  
Kancelaria Zarządu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach.

### OPRACOWANIA

- Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis*, Kraków 2007.  
Decretum Num. 48/84/P. Primas Poloniae z dnia 4 grudnia 1983 r. Kodeks Prawa Kanonicznego.  
Gambari E., *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, tłum. i oprac. J.E. Bielecki, Kraków 1998.  
Gądek A., *Traktat o dziecięctwie duchowym. Praktyka dziecięctwa duchowego według św. Teresy od Dzieciątka Jezus*, Łódź 2003 (Biblioteka Założyciela, t. 7).  
Gądek A., *Zasady życia duchowego*, Łódź 2001 (Biblioteka Założyciela, t. 6).  
Jan Paweł II, *Redemptionis donum*, Poznań 1984.  
Jan Paweł II, *Vita consecrata*, Poznań 1996.  
*Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.  
*Konstytucje Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus*, Rzym–Balice 1985.  
Micewski A., *Kardynał Wyszyński, prymas i mąż stanu*, Warszawa 2000.  
Paweł VI, *Evangelica testificatio [w:] Charyzmat życia zakonnego. Przemówienia i dokumenty*, wybór i oprac. A. Żuchowski, T. Sułowska, Poznań–Warszawa 1974.  
Pirożyński M., *Zakony żeńskie w Polsce*, Lublin 1935.  
Szczepańczyk W.R., *Zaangażowanie sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w ratowanie ludności żydowskiej*, „Życie Konsekrowane” 2018, nr 3–4 (131–132), s. 86–95.  
Szczepańczyk W.R., *Życie codzienne i „niecodzienne” sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w okresie okupacji niemieckiej (na przykładzie działalności klasztorów w Sosnowcu i Wolbromiu oraz placówki w Jaworznie) [w:] Wiara i Niepodległość. Religijno-patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, A. Dziurok, M. Trąba (red.), Katowice–Sosnowiec 2019, s. 301–341.  
*Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych Potissimum Institutioni*, Warszawa 1990.
-